

# Anna Świdarska

---

## Sprawozdanie z V Międzynarodowego Kongresu Prawa Procesowego (Trans-National Aspects of Procedural Law)

---

Palestra 40/3-4(459-460), 201-206

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

---

---

## ■ **Sprawozdanie z V Międzynarodowego Kongresu Prawa Procesowego (Trans-National Aspects of Procedural Law)**

W dniach 17–23 września 1995 r. odbył się w Taorminie (Włochy) V Światowy Kongres Prawa Procesowego. Jego problematykę stanowiły aspekty prawa procesowego w ujęciu transnarodowym – niejako ponadpaństwowym w znaczeniu elementów, które mogą być potraktowane jako wspólne dla różnych porządków prawnych. Przedmiotem Kongresu było generalnie prawo procesowe cywilne, karne, administracyjne i arbitrażowe.

W Kongresie wzięło udział około 250 przedstawicieli nauki, sądownictwa i palestry.

Szczegółowy program kongresu przedstawiał się następująco:

- **Znaczenie i ewolucja sądowego prawa transnarodowego**  
(The importance and evolution of the judicial trans-national law)  
– Prof. Gherard Walter
- **Międzynarodowa współpraca sądowa w procesie karnym**  
(International judicial cooperation in criminal litigation)  
– Prof. Ada Pellegrini Grinover
- **Międzynarodowa współpraca sądowa w procesie cywilnym i administracyjnym**  
(International judicial cooperation in civil and administrative procedures)  
– Prof. Italo Andolina  
– Prof. Francisco Gonzales Navarro
- **Wykonanie orzeczeń – aspekty transnarodowe**  
(Enforcement of judgements: trans-national aspects)  
– Prof. Georges De Leval
- **Upadłość – aspekty transnarodowe**  
(Banckruptcy – trans-national aspects)  
– Prof. Kurt Siehr
- **Rodziny prawa – przegląd prawa procesowego**  
(Legal families in Procedural law revisited)  
– Prof. Takeshi Kojima
- **Cechy szczególne prawa procesowego porównawczego**  
(Special features of comparative procedural law)  
– Prof. Peter Gilles  
– Prof. Kazimierz Lubiński

- **Międzynarodowy arbitraż**  
(International arbitration)
  - Prof. Peter Gottwald
- **Skutki zagranicznych wyroków i arbitrażowych orzeczeń**  
(Effects of foreign judgements and arbitral awards)
  - Prof. Peter Herzog
  - Prof. Juan Carlos Hitters
- **Stosunki pomiędzy sądami krajowymi i międzynarodowymi**  
(Relationships between national and international courts)
  - Prof. José Ovalle Favela
- **Spór transnarodowy a ewolucja problematyki prawa dowodzenia (prezentowania środków dowodowych)**  
(Trans-national litigation and the evolution of the law of evidence)
  - Prof. Wouter De Vos
  - Prof. Walter Rechberger
- **Potrzeba środków zabezpieczających w sporach transnarodowych**  
(Need for provisional remedies in trans-national litigation)
  - Prof. Konstantinos Kerameus
  - Prof. Jacques Normand

U źródeł problematyki tegorocznego Kongresu znalazła się potrzeba wyszukiwania – w miarę możliwości – wspólnych elementów w prawie procesowym nie tylko poszczególnych krajów, lecz również różnych porządków prawnych, „rodzin prawa”. W dobie końca XX-ego wieku swoboda poruszania się, a co za tym idzie swoboda kontraktów, zawieranych na płaszczyźnie międzynarodowej, handel międzynarodowy, są elementami powodującymi niejednokrotnie spory kompetencyjne lub co najmniej trudności w określeniu tego, prawo którego kraju ma być kompetentne dla rozstrzygnięcia sporu. Dyferencjacja ustawodawstw państw i systemów prawnych to tylko jedna strona zagadnienia. Druga – to próba znalezienia wspólnych elementów postępowania przed sądem (w kontekście dążenia do ujednoczenia prawa).

Nie chodzi przy tym o ujednoczenie prawa postępowania procesowego na użytek nauki, lecz o wykorzystanie wspólnych elementów pod kątem ich sprawdzonej użyteczności w systemie prawa danego kraju – w innym kraju.

Celem kongresu był zatem nie tylko przegląd instytucji prawa procesowego i rozwiązań dla nich przyjętych w systemach prawnych lecz także zastanowienie się nad tym, na ile omawiane instytucje w swoim charakterze są do siebie zbliżone.

Ta problematyka szczególnie dała się zauważyć w referacie prof. Italo Andolina. W swojej wypowiedzi podkreślał on m.in., iż w ostatnim okresie czasu, szczególnie w krajach Ameryki Łacińskiej dostrzega się kooperację w zakresie „użytkowania” norm postępowania cywil-

nego, w miarę ujednocianych, w rozmaitych państwach tego obszaru. Taką współpracę zauważyć można również w dalszej kolejności, zdaniem I. Andolina na terenie Europy, gdy tymczasem jest to pojęcie dość obce praktyce sądowej krajów anglosaskich.

Co ciekawe, I. Andolina wskazywał jako podstawę prawną współpracy pomiędzy poszczególnymi krajami Ameryki Łacińskiej – w dziedzinie prawa sądowego – traktaty zawierane między poszczególnymi krajami tego rejonu, datujące się jeszcze z 1928 r., a kończące na traktacie Unii Europejskiej z 1992 r., który w jednym z zapisów użył generalnego sformułowania odnoszącego się do współpracy państw w sektorze wymiaru sprawiedliwości.

Jako jeden z modeli współpracy międzynarodowej w postępowaniu cywilnym wymienił I. Andolina model inspirowany zasadą takiej współpracy, tworzony na źródłach prawa procesowego międzynarodowego, uprzedmiotowujący się z momentem wydania orzeczenia w danym kraju i jego cyrkulacją międzynarodową.

Nie bez znaczenia dla rozwoju myśli „współpracy między państwami w zakresie postępowania cywilnego” jest, zdaniem I. Andolina, doświadczenie Ameryki Łacińskiej i ewolucja ustawodawstwa procesowego państw składających się na ten kontynent, podążająca w kierunku „współpracy – integracji”.

Zdaniem autorki, jest to jedna z możliwych dróg dochodzenia do „upodobniania się” systemów prawa procesowego, jednej z faz prowadzących do ujednoczenia prawa procesowego. Może się to jednak dokonywać w ramach określonych „rodzin prawa”. Dość trudno byłoby uzasadnić potrzebę ujednoczenia systemów prawa – kontynentalnego (biorąc pod uwagę kontynent europejski) oraz anglosaskiego, common law.

Drugą drogę wskazało powołanie Unii Europejskiej i wprowadzenie obowiązku ujednoczenia poszczególnych sfer prawa i instytucji prawnych na terenie Wspólnoty. Jakkolwiek ta materia nie była przedmiotem Kongresu, tym niemniej nie należy zapominać o tym instrumencie prawa, który narzuca określone normy do przyjęcia i stosowania przez państwa członkowskie. Nie powinny to być normy wkraczające w suwerenność drugiego państwa, lecz ograniczają one w znacznym stopniu możliwość przyjmowania rozwiązań przepisów prawnych odbiegających od wymagań Unii, a jeżeli takie normy istnieją – konieczność ich zastąpienia przez obowiązujące ustawodawstwo unijne.

Problematyka ujednoczenia prawa procesowego, czyli przedmiot kongresu, to również, jak już wyżej zostało powiedziane, zagadnienie „rodzin prawa”, przedstawione w referacie prof. Takeshi Kojima.

Zwracał on uwagę na zjawisko wzrostu ilości norm prawa procesowego w ustawodawstwach państw, co powoduje częste kolizje kom-

petencyjne sądów dla rozstrzygnięcia danego sporu, zwłaszcza na styku: USA – z jednej, a Europa i Japonia – z drugiej strony. Jako jedną z przyczyn wskazywał różnicę w zasadach „rządzących” procesami. Tę samą uwagę odnosił także do grupy: USA – Europa i Wielka Brytania. Generalnie, wymieniał następujące „rodziny prawa”:

- common law,
- prawa niemieckiego,
- prawa francuskiego,
- prawa skandynawskiego,
- prawa socjalistycznego (niepewne, jako klasyfikacja, z uwagi na to, iż w dobie rozpadu byłego ZSRR oraz „uzachodowiania się” porządków prawnych byłych państw socjalistycznych, ich perspektywy wchodzenia do Unii Europejskiej – trudno nadal wyodrębnić to pojęcie),
- prawa religijnego (islam, hinduizm itp.),
- prawa Dalekiego Wschodu (azjatyckiego), które wbrew pozorom nie jest jednolite.

T. Kojima wskazywał również na istnienie „systemów mieszanych”, takich jak w Grecji, Japonii, Szkocji, Sri Lance.

W swoich rozważaniach podjął wątek zastanowienia się w ogóle nad celowością porównywania różnych porządków prawnych poddając pod uwagę istnienie funkcjonujących rozwiązań w dziedzinie prawa cywilnego. Wydaje się jednak, że potrzeba takiego spojrzenia od strony procesu cywilnego istnieje. Porównywanie choćby nawet odległych kulturowo rozwiązań procesowych może spowodować wykorzystanie sprawdzonych norm w innym systemie i odpowiednie zastosowanie samej instytucji w innym porządku prawnym. Zdaniem autorki, taką uwagę można odnieść choćby do instytucji postępowania przygotowującego (fazy przygotowawczej) procesu, która nie występuje *sensu stricto* w postępowaniu cywilnym polskim. *Pre-trial fase* w sądzie amerykańskim to ten okres postępowania, w którym – ogólnie mówiąc – strony powinny zaprezentować cały materiał dowodowy, jeżeli następnie pragną z niego skorzystać w toku postępowania. Oczywiście, inaczej jest skonstruowany sam proces, ale podałam ten przykład, aby wskazać, na ile mogą być pomocne posiedzenia międzynarodowych kongresów. Mogą one stanowić asumpt dla rozważenia celowości poddania pod rozwagę ustawodawcy skonstruowania sprawdzonej instytucji procesowej lub wykorzystania norm istniejących dla celu, jakiemu ma służyć każdy proces – wykrycia prawdy obiektywnej, a przede wszystkim realizacji interesu stron – rozstrzygnięcia sporu.

Elementami ważnym dla omawianej problematyki „rodzin prawa” jest – zdaniem T. Kojima – kwestia etyki zawodowej prawników i wykonywanie przez nich w określony sposób zawodu (studia, lecz

również kultura kraju, nie bez znaczenia w zależności od systemu, z jakim mamy do czynienia, np. islam – common law) oraz oczekiwania społeczeństwa i świadomość prawa w społeczeństwie.

W konkluzji, podobnie jak i w punkcie wyjścia dla swoich rozważań, T. Kojima podnosił, iż sama idea generalnej unifikacji prawa może nie być właściwa, aczkolwiek należy także pamiętać, iż może ona znajdować podatny grunt w tych krajach, które mają wspólną przeszłość, w odniesieniu do regionu świata – np. Ameryka Północna, Unia Europejska.

Po raz kolejny w czasie tegorocznego Kongresu wrócił temat postępowania dowodowego w kontekście – tym razem – jego ewolucji pod kątem ujednoczenia prawa postępowania cywilnego na świecie. Wróciło również tym samym pytanie o to, kto prowadzi spór przed sądem – strony, czy sędzia. I ponownie – porównanie dwóch systemów prawnych pod kątem ich użyteczności dla rozstrzygnięcia sporu – system common law, ukierunkowany na przeciwne sobie strony i bardziej inkwizycyjny system europejski.

Wątek postępowania dowodowego, podjęty przez prof. W. De Vos i W. Rechberger to kolejna próba poszukiwania wspólnych instytucji. Zdaniem autorki, jakkolwiek by nie rozsądzać sporu o to, który system jest lepszy – czy pozostawienie inicjatywy procesowej adwersarzom, czy wprowadzenie sędziego, czuwającego nad przebiegiem procesu i kontrolującego czynnie inicjatywę stron, nie pozbawionego własnej – pewnym jest, że w każdej sytuacji chodzi przede wszystkim o rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami. Postępowanie dowodowe to wszak ta część procesu przed sądem, która w znacznym stopniu decyduje o wyniku – przegranej jednej ze stron, wygranej – drugiej. Zatem znaczenie i miejsce postępowania dowodowego w określonym porządku prawnym jest tak istotne. Tu również dadzą się odczuć wpływy kulturowe. I chyba nie jest celem międzynarodowych spotkań procesualistów dążenie za wszelką cenę do ujednoczenia systemu prawa procesowego, lecz przybliżenie, jak już pisałam wyżej, instytucji procesowych, porównanie ich oraz ich użyteczności dla potrzeb poszczególnych porządków prawnych, zastanowienie się nad ich wartością i rozważenie ewentualnych korzyści dla krajowego ustawodawstwa.

Spotkania te pokazują również, iż prace nad ujednoczeniem prawa w różnych krajach dają określone efekty, które bądź są wynikiem podobieństw systemowych (Ameryka Łacińska), tym łatwiej mówić wówczas o ujednoczeniu, bądź regionalnych (UE).

Sprawozdanie to nie ma na uwadze zaprezentowania pogłębionej problematyki w odniesieniu do niektórych referatów, będących przedmiotem dyskusji. Byłoby to również utrudnione z uwagi na charakter prezentowanych referatów oraz ich tematykę, zasługującą na studia w zakresie każdego z przedstawionych tematów.

Autorka pozwoliła sobie na kilka uwag w odniesieniu do niektórych tylko z referatów, będących przedmiotem dyskusji. Każdy z nich zasługiwał na osobne potraktowanie, tym niemniej wymagałoby to znacznie większego opracowania.

Minusem kongresu, przypuszczalnie nie tylko tego, jest konieczność ograniczenia się do przedstawienia zagadnienia, będącego przedmiotem dyskusji, w krótkim okresie czasu, skutkiem czego wiele bardzo ciekawych rozważań pozostaje jedynie w publikowanych aktach kongresu. Ich szersze upowszechnienie byłoby niewątpliwie dużą pomocą dla pracowników nauki oraz przedstawicieli palestry i sądownictwa.

Ta uwaga ma swoje uzasadnienie w kontekście studiów autorki nad pracami opublikowanymi jeszcze przed kongresem, a przedstawionymi do dyspozycji w czasie kongresu. Niektóre z przemyśleń referatów międzynarodowych miały u źródła spostrzeżenia zawarte w opracowaniach referatów krajowych lub publikacjach stanowiących podstawę dla przyjmowanych rozwiązań w prezentowanym referacie. Niech więc i mnie wolno będzie zakończyć cytatem zawartym w publikowanym opracowaniu prof. P. Gillesa z pracy Cappelletti-Garth: „Studia porównawcze stają się tym bardziej skomplikowane im więcej uczymy się na temat miejsca prawa w społeczności”. Ten kongres dowiódł, jak skomplikowane potrafi być studiowanie prawa pod kątem jego ujednolicenia w świadomości funkcjonowania „rodzin prawa”, zdeterminowanych etyką prawników i szeroko pojmowaną kulturą społeczeństw.

*Anna Świdarska*